

**Protokół Nr 19/22
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
w dniu 16 lutego 2022 roku**

W posiedzeniu komisji uczestniczyli członkowie komisji zgodnie z listą obecności, a także Z-ca Burmistrza Ewa Fiedler-Łeńska, Radca Prawny Grzegorz Dutka, Pan Jakub Zawada oraz osoba skarżąca.

Komisja zapoznała się z petycją złożoną przez Fundację im. Nikoli Tesli w sprawie wydania zakazu stosowania maseczek ochronnych na terenie podległych miejscowości, wydania zakazu stosowania kwarantann i izolacji medycznych oraz wydania zakazu stosowania szczepionek mRNA.

W wyniku przeprowadzonego głosowania złożona petycja nie uzyskała poparcia Komisji

Głosów „za” 5, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 0, „nieobecny” 0

Projekt uchwały Rady Miejskiej w Sobótce w sprawie rozpatrzenia petycji wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Komisja zapoznała się z treścią skargi na działalność UMiG oraz ZGKiM „Śleża” w sprawie przyłącza kanalizacyjnego do nieruchomości osoby skarżącej.

Gość poinformował, że przyłącze zostało wykonane w 1997 roku przez zakład wodno-ściekowy „Śleża” w Sobótce na jego zlecenie i na jego koszt. Dodał, że wszystkie dokumenty zostały dołączone do skargi. Powiedział, że ma również zawartą umowę na odbiór ścieków. Zazaczył, że jest za tym, aby dojść do jakiegoś konsensusu i wreszcie rozwiązać tą sprawę, ale ani zakład, ani urząd na to nie przystał i dlatego został zacytowany artykuł z KPA o milczącym załatwieniu sprawy (nie dostał żadnej odpowiedzi na swoje pismo). Powiedział, że nie wie w którym miejscu sieć jest doprowadzona do jego działki, ponieważ nie jest zakończona żadną studzienką. Podkreślił, że w jego przypadku to nie jest przyłącze kanalizacyjne, które jest objęte innym prawem tylko przełączenie kanalizacji już istniejącej. Ponowił prośbę o dogadanie się i zakończenie sprawy.

Radca Prawny Grzegorz Dutka wyjaśnił, że zastosowanie przepisu KPA odnośnie milczącego załatwienia sprawy dotyczy tylko postępowań, które są wszczęte, a w tym przypadku nie mówimy o postępowaniu które się toczy w sprawie z wniosku osoby skarżącej tylko mowa o działaniach podejmowanych przez organ gminy z urzędu. Dodał, że trudno też mówić o milczeniu organu skoro korespondencja była prowadzona zarówno przez urząd jak i przez zakład w której wyjaśniono zaistniałą sytuację. Poinformował, że po wystąpieniu do zakładu o wydanie warunków przyłączenia będzie wiadomo dokładnie w którym miejscu znajduje się przyłącze. Powiedział, że z art. 5 ust. 1 pkt. 2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wynika, że każdy kto jest w zasięgu nowo wybudowanej sieci ma obowiązek

podłączenia się do takiej sieci, a w tym przypadku sieci sanitarnej. Dodał, że sieć została oddana do użytkowania, a w związku z tym powstał obowiązek po stronie odbiorcy, aby przyłączyć się do tej sieci (jedynie posiadanie własnej oczyszczalni ścieków może zwolnić z tego obowiązku).

Z-ca Burmistrza Ewa Fiedler-Łeńska powiedziała, że wybudowana została nowa sieć kanalizacji sanitarnej do której należy podłączyć ścieki sanitarne.

Gość powiedział, że na dzień dzisiejszy jest podłączony do kanalizacji sanitarnej, a nie ogólnospławnej.

Z-ca Burmistrza Ewa Fiedler-Łeńska zapytała na jakiej podstawie tak twierdzi? Powiedziała, że na mapie jest KD.

Gość powiedział, że on widzi KS. Poinformował, że skoro KPA nie ma zastosowania to dlaczego Dziennik Urzędowy Województwa Dolnośląskiego mówi o terminie 30 dni (ponowne wezwanie nastąpiło po okresie dłuższym niż pół roku).

Radca Prawny Grzegorz Dutka powiedział, że na dzień dzisiejszy jest niewłaściwie podpięty i jest to nielegalne.

Przewodniczący Komisji Radny Marek Juraszek powiedział, że osoba skarżąca ma podpisaną umowę na odbiór ścieków.

Z-ca Burmistrza Ewa Fiedler-Łeńska przypomniała, że gmina realizowała inwestycję pod nazwą racjonalizacja gospodarki wodno-ściekowej, ponieważ w części miasta była kanalizacja ogólnospławna. Dodała, że pozyskano środki, aby rozdzielić kanalizację sanitarną od deszczowej. Odnosząc się do tej konkretnej sprawy powiedziała, że ma przed sobą mapę powykonawczą i miejsce do którego należy się wpiąć jest doprowadzone pod samą bramę osoby skarżącej (nie trzeba ingerować w drogę). Przypomniała, że na ostatniej komisji głośno mówiono o tym w jaki sposób gmina obliguje właścicieli nieruchomości do tego, aby podpięli się do nowo wybudowanej sieci. Powiedziała, że skoro wybudowano nową sieć, to każdy zdawał sobie sprawę z tego, że musi nastąpić przepięcie poszczególnych mieszkańców.

Przewodniczący Komisji Radny Marek Juraszek powiedział, że pan ma aktualną, podpisaną na czas nieokreślony umowę na odbiór ścieków więc powinno nastąpić przepięcie.

Gość powiedział, że ma zbiorniki na wodę deszczową.

Pan Jakub Zawada wyjaśnił, że na etapie wykonywania robót nie było możliwości przepięcia, ponieważ sieć najpierw musi zostać oddana do użytku, aby mogły nią popłynąć ścieki. Dodał, że na etapie wykonywania dokumentacji projektowej nie robili rozeznania jak poszczególni mieszkańcy mają zagospodarowane wody opadowe. Zazaczył, że w obecnym prawie nie ma czegoś takiego jak kanalizacja ogólnospławna.

Radca Prawny Grzegorz Dutka powiedział, że umowa się zdezaktualizowała, ponieważ dotyczy przyłączenia, które straciło byt prawny. Dodał, że mamy prawo wypowiedzieć umowę na odbiór ścieków (gmina jest zobowiązana posiadać jedynie umowę na dostarczanie wody), ale nie robimy tego, ponieważ liczymy, że mieszkańcy przyłączą się do nowej sieci i zostaną zawarte nowe

umowy zgodne z aktualnymi przepisami.

Pan Jakub Zawada dodał, że odprowadzanie ścieków sanitarnych do kanalizacji deszczowej jest niezgodne z prawem i podlega karze grzywny. Powiedział, że gmina nie może wydawać środków na zadania, które są obowiązkiem właściciela nieruchomości, ponieważ za to grozi dyscyplina finansów publicznych.

Przewodniczący Komisji Radny Marek Juraszek z powodu problemów technicznych stracił łączność z członkami komisji. Od tej pory komisję prowadził Zastępca przewodniczącego Paweł Ladra.

Radny Ryszard Saltarski powiedział, że był na wizji na tej ulicy i dla niego jest to dziwnie zrobione, ponieważ nawet gdyby osoba chciała się podłączyć to nie wiadomo jak miałyby znaleźć rurę, ponieważ wszystko jest zaasfaltowane (powinno być zakończenie studzienką). Powiedział, że w Sobótce Zachodniej, gdy była robiona kanalizacja każdy miał studzienkę rewizyjną.

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że nie jest to prawdą. Dodał, że są mapy do celów powykonawczych, gdzie naniesione są wszystkie przyłącza.

Radny Ryszard Saltarski powiedział, że nie jest do końca przekonany, czy przyłącze to jest tam dobrze wykonane?

Z-ca Burmistrza Ewa Fiedler-Łeńska zapytała na jakiej podstawie to mówi? Zaznaczyła, że sieć została wykonana zgodnie z dokumentacją, jest podpis kierownika budowy, inspektora budowy, materiały trafiły do nadzoru budowlanego więc nie ma podstaw do tego, aby twierdzić, że zostało to źle wykonane.

Gość powiedział, że czym innym jest „przyłącze”, a czym innym „przełącze”.

Pan Jakub Zawada poprosił wskazanie przepisu w którym jest mowa o „przełączu”? Zaznaczył, że właściciel nieruchomości ma obowiązek przyłączenia się do sieci i oni cały czas mówią o przyłączeniu.

Gość powiedział, że na dzień dzisiejszy jest przyłączony do sieci.

Pan Jakub Zawada odpowiedział, że jest to nieprawidłowe przyłączenie.

Gość powiedział, że ze swojej strony jest w stanie podjąć rozmowy i pokryć jakąś część kosztów.

Radca Prawny Grzegorz Dutka jeszcze raz podkreślił, że przyłącze jest własnością właściciela nieruchomości i nawet za zgodą właściciela nie możemy tego finansować.

Gość powiedział, że w takim razie prosi, aby gmina wykupiła jego sieć z jego działki do studzienki.

Z-ca Burmistrza Ewa Fiedler-Łeńska wyjaśniła, że nie jest to sieć tylko przyłącze.

Radca Prawny Grzegorz Dutka odczytał fragment uchwały Sądu Najwyższego mówiący o tym czym jest przyłącze kanalizacyjne.

Gość zaproponował, że on pokryje koszty materiałów, a gmina zapewni sprzęt i wykonanie.

Pan Jakub Zawada zapytał dlaczego w takim razie inni właściciele sami ponoszą

w całości ten koszt, a w tym przypadku ma być inaczej? Zaznaczył, że to nie jest kwestia tego, że gmina nie chce, tylko nie może.

Gość powiedział, że czeka jeszcze na odpowiedź z Urzędu Wojewódzkiego oraz Wód Polskich z Warszawy. Dodał, że w takim razie został złamany Dziennik Urzędowy Województwa Dolnośląskiego w zakresie 30 dni.

Radca Prawny Grzegorz Dutka powiedział, że już tłumaczył, że żadne postępowanie się nie toczyło, ponieważ to osoba skarżąca została wezwana do tego, aby wypełnić określone obowiązki.

Gość powiedział, że on te koszty już kiedyś poniósł i nie rozumie dlaczego ma ponosić je drugi raz.

Radca Prawny Grzegorz Dutka wyjaśnił, że zmieniło się prawo.

Radna Irena Gajewska powiedziała, że w takiej sytuacji jest większość mieszkańców w Sobótce. Dodała, że na jej osiedlu mieszkańcy mają szamba i gdyby wybudowano taką sieć to również sami musieliby pokryć koszty przyłączy, bo one znajdują się na terenie nieruchomości prywatnej. Powiedziała, że wydaje jej się, że osoba skarżąca nie bardzo dopuszcza do siebie to, że mogłaby nie mieć racji. Podkreśliła, że takie są przepisy i gmina nie może ich zmienić.

W wyniku przeprowadzonego głosowania złożona skarga została uznana za bezzasadną

Głosów „za” 3, „przeciw” 1, „wstrzymało się” 0, „nieobecny” 1

Projekt uchwały Rady Miejskiej w Sobótce w sprawie rozpatrzenia petycji wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Protokołowała

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Agata Rekść

Marek Juraszek